Rok VI. Nr. 29

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 6 lutego 1926 r.

Z Sejmiku Powiatowego.

W środę dnia 3 bm. odbyło się w sali starostwa pierwsze posiedzenie Sejmiku Powjatowego na powiat chojnicki. Na sejmik przybyli wszyscy członkowie w liczbie 48. Sejmik poprzedziła uroczysta msza św. odprawiona przez ks. prob. Makowskiego.

O godz. 11 zagaił sejmik p. starosta Popiel, witając członków i wskazując na ich obowiązki względem państwa i powiatu. W końcu p. starosta na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta Wojciechowskiego wzniósł okrzyk, który zebrani z zapałem powtórzyli.

Przy pierwszym punkcie obrad „Wprowadzenie nowowybranych członków Sejmiku Pow." p. starosta przez podanie ręki zobowiązał członków do sumiennego spełniania swych obowiązków.

Sekretarzem Sejmiku Pow. wybrano p. Lipskiego, sekretarza Wydz. Pow.

Nastąpił punkt trzeci „Wybór Wydziału Pow." Tutaj rozwinęła się nader ożywiona dyskusja. Już przed posiedzeniem odbyło się w lokalu p. Kaletty nieoficjalne zebranie członków sejmiku celem ewentualnego uzgodnienia jednej listy kandydatów. Zarówno na tem posiedzeniu jak i na oficjalnem nie doszło do porozumienia między poszczególnemi stronnictwami, tak że każda grupa wysunęła osobną listę kandydatów.

Zgłoszono następujące listy:

Lista I. 1. Dr Antoni Zemka z Czerska, 2. Aleksander Pestka z Brus, 3. Józef Słomiński z W. Gliśna, 4. Piotr Hepka z Nowych Prus, 5. Franciszek Sabinarz z Legbąda, 6. Teofil Krüger z Zapędowa.

Lista II. 1. Skwierawski Franciszek z Chojnic, 2. Felski Paweł z Brus, 3. Zabłoński Franciszek z Chojnic 5. Bonin Franciszek z Chojnic, 6. Bembenek Józef z Chojnic, 7. Swiątek Andrzej z Czerska, 8. Wojnowski Aleksander z Chojnic. 9. Rink Franciszek z Chojnic, 10. Różek Marjan z Chojnic, 11. Zimny Kazimierz z Chojnic, 12. Przybylski Piotr z Chojnic.

Zgłoszone listy III. IV. i V. cofnięto.

Lista VI. 1) Sikorski Stanisław, rolnik z W. Chełmów, 2) Dr. Sobierajczyk Alojzy, burmistrz z Chojnic, 3) Ostrowski Józef, drogerzysta z Czerska, 4 Chrzanowski Józef, rolnik ze Zbenin. 5) Piwonka Arnold, rolnik z Ostrowitego, 6) Bruski Jan, rolnik z Przytarni, 7) Ks. dz. Schulz Alfons, prob. z Konarzyn.

Lista VII. Główczewski Jan, rolnik z Lipienic, 2) Ostrowski Józef, drogerzysta z Czerska, 3) Bruski Jan, rolnik z Przytarni, 4) Piwonka Arnold, rolnik z Ostrowitego, 5) Ks. dz. Szulz Alfons, prob. z Konarzyn, 6) Sikorski Stanisław, obywatel z W. Chełmów. Pp. Ostrowski Józef, drogerzysta z Czerska, Piwonka Arnold, rolnik z Ostrowitego, Bruski Jan, rolnik z Przytarni i ks. dz Szulz Alfons, prob. z Konarzyn, którzy są obecni na posiedzeniu, oświadczyli ustnie, że kandydować chcą jako kandydaci listy VII. Do listy VI. dołączono pisemne oświadczenie pana szambelana Stanisława Sikorskiego.

W tajnem głosowaniu kartkami oddano głosów: na listę I — 16, na listę II — 6, na listę VI — 7, na listę VII — 19.

Do Wydziału Pow. wybrani zatem zostali z listy I pp. Dr. Zemke z Czerska i Pestka z Brus, z listy II p. Skwierawski z Chojnic, z listy VI p. Sikorski z W. Chełmów, z listy VII pp. Główczewski z Lipienicy i Ostrowski z Czerska.

Punkt czwarty „Wybór komisji powiatowej dla badania rach. rocznych Pow. Kasy Komunalnej i przeprowadzenia rewizji nadzwyczajnych na okres czteroletni 1926—1929". Wybrani zostali pp. Kaletta i Bonin z Chojnic oraz Dr. Zemke z Czerska.

Punkt piąty „Wybór komisji powiatowej do badania rachunków rocznych Pow. Kasy Oszczędności na okres czteroletni 1926—1929". Wybrani zostali pp. Główczewski z Lipienicy, Kaletta z Chojnic i Ostrowski z Czerska.

Po wyborze powiatowej komisji drogowej p. starosta o godz. 2 po poł. zamknął posiedzenie.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, dnia 1. bm. odbyło się w sali ratuszowej posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale 27 radnych. Magistrat reprezentowali pp. burmistrz Dr. Sobierajczyk oraz radcowie Hubert, Kunowski, Wagner i Stachnik.

Punktualnie o godz. 5 po południu zagaił posiedzenie przewodniczący Rady Miejskiej p. mec. Kopicki.

Nasamprzód p. burmistrz Dr. Sobierajczyk przeczytał pismo p. wojewody pomorskiego z dnia 18. I. 1926, odmawiające zatwierdzenia p. dyr. Schlonskiego na członka magistratu.

Do punktu drugiego porządku obrad radny p. Rink przeczytał protokóły z rewizji kas miejskich za miesiąc listopad i grudzień.

Punkt trzeci: „Prace doraźne dla bezrobotnych" referował radny p. Bolle. Nad referatem tym wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp.: burmistrz Dr. Sobierajczyk, radca Kunowski oraz radni Zabłoński, Lisewski, Zabrocki, Bębenek, Gibas, mec. Kopicki, Filipiak i Kaletta.

Z rozpraw tych dowiedzieliśmy się, że w Chojnicach jest 63 bezrobotnych. Ażeby dać pracę będącym bez zatrudnienia mieszkańcom miasta, magistrat postanowił rozpocząć prace niwelacyjne przy ul. Gockowskiego. Panowie radni uznali konieczność wyreperowania ulic Pietruszkowej, Ogrodowej, Wysokiej i Bocznej. Ze strony magistratu oświadczono, że i do reperacji tych ulic natychmiast się przystąpi, skoro będą na to fundusze.

Na życzenie niektórych pp. radnych burmistrz Dr. Sobierajczyk przeczytał rezolucję uchwaloną na niedzielnym wiecu bezrobotnych, zawierającą różne życzenia bezrobotnych.

W końcu pp. radni uchwalili w myśl wniosku magistratu; odnośne prace mają być natychmiast wykonane w miarę środków budżetu.

Radny p. Gibas wyraził zdziwienie, że prezydjum R. M. nie zwołało natychmiast posiedzenia w sprawie bezrobocia mimo, iż w myśl regulaminu domagała się tego $^1/_4$ część radnych.

Pan przewodniczący odpowiedział, że prace przygotowawcze nie były jeszcze ukończone i dla tego posiedzenia wcześniej nie zwołał.

Radny p. Kaletta przypomina, że na ostatniem posiedzeniu wyraził życzenie jak najprędszego zwoła nia R. M. celem omówienia jedynie sprawy bezrobocia.

Radny p. Gibas podnosi, że prezydjum R. M. było zobowiązane do natychmiastowego zwołania posiedzenia, a ponieważ tego nie uczyniło, wnosi o wyrażenie mu wotum niezaufania.

Rozpoczęła się krótka dyskusja regulaminowa, czy wniosek p. G. należy natychmiast poddać pod głosowanie. Postanowiono przystąpić natychmiast do głosowania nad wnioskiem p. Gibasa, a to imiennego w myśl wniosku p. Kaletty.

Za wnioskiem p. Gibasa, wyrażającym wotum nieufności prezydjum R. M., oświadczyło się 14, przeciwko zaś 13 radnych.

P. przewodniczący oświadczył, że uchwałę przyjmuje do wiadomości.

Kiedy punkt czwarty „Zatwierdzenie kontraktu dzierżawy poboru postoju targowego" zaczął referować radny p. Bębenek, a przewodniczący p. mec. Kopicki zdał przewodnictwo zastępcy swemu ks. Wagnerowi, znaczna ilość radnych ostentacyjnie opuściła salę posiedzeń. Widząc to przewodniczący ks. Wagner oświadczył, że „zebranie nie jest prawomocne do uchwał, gdyż obóz opozycyjny opuścił salę", — i zamknął posiedzenie.

Sprawy polskie.

Zjazd nauczycieli szkół wyższych.

W auli gimnazjum imienia Emilji Platter Zyberkównej przy ulicy Pięknej w Warszawie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych.

W zjeździe wzięło udział 108 kół nauczycieli, reprezentowanych w osobach przeszło 300 delegatów. Na zjeździe był obecny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Stanisław Grabski, dyrektor departamentu ogólnego p. Dawidowski, inspektor szkół zawodowych Jarmiński, kurator Zawadzki, przedstawiciele sejmu, senatu oraz wielu przedstawicieli instytucji społecznych.

P. Minister Grabski Stanisław wygłosił dłuższe przemówienie o zamierzonej reformie szkolnictwa średniego.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego o uposażeniu nauczycieli i stanie sprawy szkolnictwa i nauczycielstwa w Sejmie.

Sprawy omawiane oddano następnie komisji do opracowania wniosków i rezolucji. Po ożywionej dyskusji i odczytaniu rezolucji w sprawie uposażenia, wewnętrznej organizacji itd. obrady zakończono.

W sprawie likwidacji majątków niemieckich.

Dnia 30 stycznia rb. przybyła do Warszawy delegacja niemiecka pod przewodnictwem ministra pełnomocnego p. Göpperta w celu prowadzenia rokowań w sprawie likwidacji majątków i interesów niemieckich w Polsce (art. 297 trakt. wersalskiego) Komisji polskiej, która pozostaje pod ogólnem kierownictwem pełnomocnika rządu do rokowań polsko-niemieckich, dra. Prądzyńskiego — przewodniczy prof. Bogdan Winiarski, prezes Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu. Członkami jej są: sen. Joachim Bartoszewicz, radca Szwajkowski z Głównego Urzędu Likwidacyjnego, radcy legacyjni: Marchlewski i Henzel i radca ministerjalny Bratkowski z Ministerstwa Spraw Zagran.

Widmo strejku powszechnego w Łodzi.

Łódzki oddział Związku pracowników instytucyj użyteczności publicznej otrzymał — jak donosi warszawski „Express" — z centrali warszawskiej (N. P. R. polecenie natychmiastowego rozpoczęcia przygotowań do strejku w telefonach, gazowni, elektrowni i tramwajach.

Akcja ta ma na celu poparcie strajków warszawskich

Konwencja polsko-niemiecka w sprawach granicznych.

Pan Maciej Koczorowski, delegat rządu polskiego do rokowań granicznych polsko niemieckich, jako pełnomocnik rządu polskiego i dr. Paweł Eckardt, minister pełnomocny rządu niemieckiego, podpisali konwencję polsko-niemiecką, w sprawie uregulowania stosunków granicznych.

Konwencja ta stoi w związku z działalnością komisji granicznej i jest wynikiem dłuższych rokowań, prowadzonych z współudziałem kompetentnych władz, po wysłuchaniu życzeń interesowanych kół.

Konwencja zawiera postanowienia w sprawie ustalenia twierdzenia oznaczenia, zabezpieczenia i utrzymania polsko niemieckiej granicy. Zawlera również przepisy co do używania bieżących i stojących wód granicznych oraz prowadzenia wody i siły elektryczne. Dalej konwencja zawiera przepisy w sprawie uwolnienia od opłat przy sprzedaży własności ziemskiej, przeciętej granicą, oraz postanowienia ogólne i końcowe.

Zawarcie kilku dalszych umów, stojące w związku z niniejszą konwencją, jak np. w sprawie rybołóstwa w wodach granicznych oraz w sprawie odcinków granicznych Odry i Warty zostały zastrzeżone. Również przewidziano w niniejszej konwencji uregulowanie innych spraw, wynikłych wskutek rozgraniczenia pomiędzy Polską a Niemcami.

Wyżej wymienieni delegaci podpisali również w Poznaniu w grudniu ub. roku umowę, w której ustalono na przeciąg 5 ciu lat, z zestrzeżeniem wyrażenia zgody przez rząd polski i niemiecki, spisy dróg celnych i przejść granicznych.

Sprawy polityczne.

Śpiączka w Moskwie.

W Moskwie wybuchła epidemja śpiączki. W ostatnich dniach zachorowało 8 osób. Jedna kobieta umarła. Zdaniem prof. Morgulisa epidemja ta ma miejsce w Moskwie już po raz trzeci. Epidemiczne zapalenie mózgu powstaje dzięki specjalnym bakterjom. Choroba ma rozmaity przebieg. Niektórzy chorzy uskarżają się na ospałość, innym drętwieją kończyny, a w najgorszym wypadku następuje wybuch krwi

z mózgu. Ta forma choroby jest najcięższa. Spiączka rozszerza się prawidłowo podczas chłodnych miesięcy; latem znika. Czem silniejsza jest epidemja, tem prędzej mija. W roku 1922—23 zachorowało w Moskwie na śpiączkę 140 osób, z których zmarło 12. Wśród chorych przeważają robotnicy i robotnice.

O ośmiogodzinny dzień pracy.

Rząd angielski zaprosił rząd francuski, belgijski, włoski i niemiecki na konferencję w Londynie w sprawie zbadania sprawy 8 mio godzinnego dnia pracy. Wszystkie państwa zaproszenia na konferencję przyjmują.

Kiedy p. Hamel obejmie stanowisko?

P. van Hamel, dyrektor sekcji prawnej sekretarjatu Ligi Narodów, który został wyznaczony przez Radę jako następca Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Mac Donella zamierza udać się na nowe stanowisko z dniem wygaśnięcia mandatu jego poprzednika, t. zn. dnia 21 lutego 1926 r.

Nowe walki w Syrji.

Według wiadomości z Aleppo, pochodzących ze źródeł angielskich, powstańcy podjęli ponownie w północnej Syrji kroki nieprzyjacielskie. W pewnej wsi w pobliżu Aleppo doszło do starcia między żandarmerją francuską a powstańcami, którzy zostali odparci z wielkiemi dla nich stratami.

Sprawy gospodarcze.

Dodatkowy cennik detalicznej sprzedaży specjalnych wyrobów tytoniowych.

Z dniem 30 stycznia ustaloną została cena 1 kg. tytoniu „Pursiczan" i „Harcegowina" na zł. 120.

Nowa taksa aptekarska

zaczęła obowiązywać z dniem 30 stycznia br. na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 stycznia 1926 r.

Częściowa zmiana zagranicznej taryfy telegraficznej.

Od 30 stycznia br. opłata od wyrazu telegramu zwykłego wynosi 10 cent, przyczem tę opłatę przelicza się na złote polskie według obowiązującej każdocześnie równowartości złotego polskiego do franka złotego.

Zniesienie dodatkowego opodatkowania spirytusu.

Na skutek starań Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie Minister Skarbu wydał dnia 25 stycznia br. rozporządzenie o częściowej zmianie rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1925 o ustaleniu cen sprzedażnych spirytusu i wódek monopolowych oraz dodatkowego opodatkowania zapasów (Dz. U. R. P. No. 9. z dn. 30 stycznia 1926 poz. 63), na podstawie którego od dodatkowego opodatkowania spirytusu zostali w zupełności zwolnieni detaliści a hurtownicy i fabrykanci odnośnie od wódek czystych. Ponadto z dniem 1 lutym br. została podwyższona o 5 proc. cena wódek czystych i spirytusu butelkowego na cele domowo lecznicze. Sposób zwrotu uiszczonych nadpłat dotychczas jeszcze nie znany.

Kompensacja długów podatkowych.

W związku ze sprawą nieuregulowania należności za rządowe roboty i dostawy Ministerstwo Skarbu wydało dnia 24 grudnia 1925 r. następujący okólnik L. D. P. O. 8085/I: „Niektórzy przedsiębiorcy mają znaczne należności od Skarbu Państwa z tytułu wykonanych robót i dostaw różnych instytucji państwowych, a w szczególności od Ministerstwa Spraw Wojskowych i podległych temuż oddziałów. Jednocześnie ci sami przedsiębiorcy zalegają bardzo często ze znacznemi sumami w podatkach i opłatach na rzecz Państwa, wobec czego władze skarbowe wdrażają przeciwko nim kroki egzekucyjne. Z uwagi na wyżej przytoczone okoliczności zarządza się, aby w tych wypadkach, gdy płatnik przedstawi władzom skarbowym zaświadczenie urzędowe o sumach należnych mu od instytucji państwowych z tytułu wykonanych robót lub dostaw, a niewypłaconych li tylko dla braku odpowiednich kredytów, wstrzymano, względnie ograniczano egzekucje do różnicy pomiędzy kwotami zaległości, a sumami należnemi od Państwa. Jednocześnie władze skarbowe winny zwrócić się do instytutucji, u których płatnik ma należności, z żądaniem przekazania odpowiedniej kwoty na pokrycie zaległości w podatkach i opłatach natychmiast po uzupełnieniu kredytów. Odsetki i kary za zwłokę oblicza się tylko do dnia przedstawienia zaświadczenia urzędowego, o którym mowa powyżej. O wszystkich wypadkach wstrzymania egzekucji na podstawie niniejszego zarządzenia Izby Skarbowe obowiązane są nadsyłać dwutygodniowe wykazy z podaniem nazwiska płatnika, instytucji państwowej zalegającej z uiszczeniem należności za dostawy względnie za roboty oraz kwoty początku odroczonego na zasadzie zaświadczenia tejże instytucji.

Wiadomości kościelne.

Czechosłowacja.

Rozmowy arcybiskupa praskiego, prowadzone po jego powrocie z Rzymu z ministrem Beneszem, dały podstawę pogłoskom, że przygotowuje się zawarcie konkordatu z Watykanem. W związku z tem donosi „Prager Presse" ze źródeł miarodajnych, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, a sprawa stosunka państwa czechosłowackiego do kościoła załatwiona zostanie w duchu wzajemnej lojalności.

KRONIKA.

Dziś: 5. 2. 26.	† Agata p. m; 25 Mm. Japońskich; Filip od Jez. Słońca wschód 7.39 zachód 16.50 Księżyca wschód — zachód 10.42
Jutro: 6. 2. 26.	Dorota, p. m; Tytus b. m; Hiacynta, p. Słońca wschód 7.37 zachód 16.52. Księżyca wschód 1. 8 zachód 11. 6

Z miasta.

Chojnice, dnia 5 lutego 1926 r.

— **Zabawę karnawałową** urządziło dnia 3. bm. Tow. opieki nad więźniami „Patronat". Sala p. Engla była wspaniale udekorowana i oświetlona. Udział publiczności z miasta i okolicy był dość liczny. Zarząd towarzystwa, a szczególniej prezes p. prokurator Piskozub dokładał wszelkich sił, by zabawa wypadła jak najlepiej, co się też w zupełności udało. Dzięki tym zabiegom nastrój panował wesoły a publiczność bawiła się doskonale. Poloneza prowadził p. prok. Piskozub z p. szamb. Sikorską. O godz. 4 zakończono zabawę, która uczestnikom na długo w miłej pozostanie pamięci.

— **Kurs kroju** odbywa się od kilku tygodn w Chojnicach w auli szkoły powszechnej. Kurs zainicjowany został przez Tow. „Polek" i „Ziemianek". W kursie bierze udział 125 pań i panienek z Chojnic oraz najbliższej okolicy. Kurs ten jest wielkiem dobrodziejstwem dla naszych siôstr. i żon, gdyż daje on możność bezpłatnego wyuczenia się kroju i szycia. Zakończenie kursu nastąpi dnia 12 bm.

Instruktorką kursu z ramienia Pom. Izby Rolniczej w Toruniu jest p. Marja Reymanówna, która ukończyła akademję kroju i szycia w Berlinie. Instruktorka pracuje stale w Zeńskiej Szkole Rolniczej w Kowalewie.

Postępy w nauce kroju są znaczne. Niewątpliwie uczestniczki kursu z urządzenia tego wielką odniosły korzyść.

Gdyby zgłosiła się odpowiednia liczba nowych uczestniczek, wówczas mógłby odbyć się ponowny kurs.

Ktoby chciał gruntowniej poznać krój i szycie, winien zgłosić się na 10-cio miesięczny kurs do Zeńskiej Szkoły Rolniczej w Kowalewie.

Szczere uznanie i podziękowanie należy się inicjatorkom kursu w Chojnicach pp. szambelanowej Sikorskiej, starościnie Popielowej, prezesowej Pyttlikowej i mecenasowej Grzęskiej.

Staraniem p. szamb. Sikorskiej rozpocznie się z dniem 1 marca br. kurs kroju w Brusach.

— **Franciszek Jagoda,** który swego czasu w straszliwy sposób zamordował posterunkowego policji państwowej śp. Szymczaka, w ostatni poniedziałek przewieziony został z zakładu dla umysłowo chorych w Kocborowie do tutejszego więzienia sądowego.

Wynik obserwacji lekarskich narazie trzymany jest w tajemnicy. Proces przeciwko Jagodzie odbędzie się przed sądem przysięgłych w Chojnicach przypuszczalnie w marcu rb.

Jeżeli sąd uzna, że Jagoda dokonał morderstwa z rozmysłem, natenczas skazany będzie na karę śmierci. Skoro atoli sąd uzna, że Jagoda działał bez zastanowienia się, względnie pod wpływem silnego podniecenia lub też szału, wówczas według obowiązujących ustaw karnych Jagoda skazany zostanie na ciężkie więzienie. Najwyższa kara w tym wypadku wynosi 15 lat.

— **Wręczenie dyplomów.** Wczoraj delegacja Tow. Powst. i Wojaków wręczyła dyplomy honorowe za zasługi położone dla towarzystwa p. mec. Kopickiemu, kup. p. Schreiberowi i fabrykantowi p. Kaźmierskiemu.

— **Polski Związek Kolejowców** Koło Chojnice urządza w sobotę dnia 6 go bm. w sali p. Engla zabawę zimową. Początek o godz. 8 mej wieczorem. Zarząd koła miejscowego P. Z. K. wyraża nadzieję, że Publiczność weźmie liczny udział w zabawie, która zapowiada się bardzo dobrze.

— **Na rzecz bezrobotnych w Chojnicach** złożyli w redakcji naszego pisma pracownicy kolejowego magazynu materjałów kwotę zł 26.—.

— **Ciągnienie 10 proc. pożyczki kolejowej.** W lokalu ministerstwa skarbu, odbyło się ciągnienie IV ej raty amortyzacyjnej 10 proc. pożyczki kolejowej, a zgodnie z planem umorzenia, przewidzianym w rozporządzeniu ministra skarbu, w porozumieniu z ministrem kolei z dnia 17 września 1924 r.

Ciągnienie odbyło się w obecności wicedyrektora departamentu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu, p. Stanisława Lipińskiego, przedstawiciela ministerstwa kolei, p. Romana Górnickiego i przedstawiciela najwyższej izby kontroli p. Czesława Rewerskiego. Protokółował p. J. Gniewiński.

Wynik ciągnienia był następujący:

Wylosowano obligacji po 100 franków złotych: Nr. Nr. 25001 do 26000, 61001 — 62000, 67001 — 68000, 81001 — 82000, 112001 — 113000, 147001 — 148000, 191001 — 192000.

Po 50 franków złotych: 212001 — 213000, 277001 — 278000, 317001 — 318000, 336001 — 337000, 341001 — 342000, 351001 — 353000.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

1)

Krwawa noc.

I.

Na cmentarzu.

Dwudziestego grudnia 1877 roku o godzinie ósmej zrana termometr inżyniera Cheralies wskazywał dziesięć stopni poniżej zera. Wiatr dosyć silny dął od strony północno wschodniej. Pogoda była chmurna, ponura. Cienka warstwa śniegu, spadłego nocą, pokrywała dachy i skrzypiała pod stopami przechodniów. Stan nieba i drobne płatki, unoszące się w powietrzu, zapowiadały widocznie, że warstwa ta wkrótce zgrubieje. Godzina ósma zrana w zimie, to pora, kiedy robotnicy idą do swych zatrudnień.

Pięciu zuchów ręce założywszy w kieszenie, czapki nasunąwszy na uszy, dolną część twarzy zasłoniwszy szerokim szalikiem, wchodziło właśnie prędkim krokiem na cmentarz Pere Lachaise przez bramę naprzeciw ulicy Roquette, „wielkie wejście" jak ją nazywają karawaniarze i wszyscy żałobnicy. Po długich, białych bluzach, włożonych na ubranie, można było poznać na pierwszy rzut oka, że to są kamieniarze lub polerownicy marmurów.

Przy bramie stał stróż zziębnięty, przestępował z nogi na nogę, chociaż od zimna bronił się grubym płaszczem z podwójnym kołnierzem, i dozorował dwóch robotników, którzy zmiatali śnieg z drogi i osypywali chodnik piaskiem, dla zapobiegnięcia nieszczęśliwym wypadkom. Zoboczywszy pięciu idących, stróż zaczął się śmiać.

— A wy co to robicie? — zawołał — czy to dzisiaj robota, Cabirolu?

Idący przystanęli, a ten, którego stróż nazwał Cabirolem odpowiedział:

— Na taki czas pracować, panie Paskalu, albo to kto może? cement tak marznie, że ani go weź, a dłóto przylgnie ci w jednej chwili do palców.

— Więc po co u licha tu idziecie?

— Przyszliśmy pookrywać rogożami naszą robotę i pochować narzędzia. Zobaczysz pan, że śnieg zaraz będzie padał.

— Idźcie, moje dzieci, ja sam pójdę rozgrzać się póki nie nadejdzie jaki pogrzeb.. brrr! jakie zimno!

Stróż kazał to i owo zrobić zamiatającym śnieg, którzy miotłami wywijali zacięcie, co parę minut w ręce chuchając, poczem wszedł do swej komórki opalanej małym żelaznym piecykiem. Robotnicy tymczasem podążyli dalej.

Cmentarz Pere Lachaise znany jest wszystkim; miejsce to spoczynku umarłych rozległe, a we wszystkich „przewodnikach" wskazują je za jedną z głównych osobliwości Paryża.

Któż też z Paryżan nie był na tem cmentarzu podzielonym żelaznemi kratami i sztachetami drewnianemi na niezliczone cząstki, w których mieszczą się groby lub mogiły?

Kto z ciekawością nie przyglądał się tym pomnikom grobowym, większym i mniejszym, bogatszym i skromniejszym, z napisami, godłami, ozdobami i herbami tym pomnikom wszelakiego stylu i prostym, skromnym, wzruszającym i przesadą swoją do śmieszności dochodzącym.

Dokoła grobu mnóstwo nieśmiertelników, mnóstwo świeżego i zwiędłego kwiecia, bluszczu smętnego, cyprysów melancholicznych, cały gaj krzewów.

Całun nieskazitelnej białości powlekał siedzibę śmierci. Drzewa ogołocone z liści, wyciągały po nad grobami gałęzie obciążone szronem.

Na cmentarzu panowała cisza uroczysta.

O godzinie tak wczesnej nikt po alejach nie chodził, żadna istota ludzka nie klęczała, nie modliła się przy mogile.

Mylimy się... Była jedna, ale tylko jedna...

Był to człowiek lat pięćdziesięciu, który co tylko przyszedł z wiankiem w ręku i dążył przez wielką aleję, prowadzącą do kaplicy w górnej części cmentarza.

Szal w czarne kratki z białemi zakrywał mu część twarzy od dołu.

Od kapelusza niskiego z szerokiemi skrzydłami cień padał na policzki. Na sobie miał szeroki paletot, obszyty futrem.

Pięciu robotników, którzy przed kilku minutami rozmawiali w bramie ze stróżem, udało się prawą aleją, ciągnącą się obok słynnego grobu Abelarda i Heloizy.

Szli tą aleją aż do placyka, gdzie stoi pomnik Borryera z posągiem znakomitego adwokata.

Tu ziemia spuszczać się zaczynała na dół, a przy placyku schodzi się kilka aleji, prowadzących do dolnego cmentarza.

Zamiast pójść jedną z alei, robotnicy nasi weszli na niewielkie schodki, ułożone wśród mogił i znaleźli się na ścieżce, biegnącej między pomnikami.

Tu mieścił się oddział dziewiętnasty.

Człowiek, którego stróż nazwał Cabirolem, był podmistrzem w tym warsztacie, gdzie pracowali jego towarzysze.

Szedł naprzód, inni za nim gęsiego.

Nagle zatrzymał się naprzeciw wielkiego grobowca w stylu gotyckim, do którego prowadziły drzwi z otworem w kształcie trójliścia i krzyknął przeraźliwie.

— Co takiego — spytał robotnik, który szedł tuż za nim.

Podmistrz rękę wyciągnął ku ziemi.

— Patrz... — odezwał się głosem drżącym.

— Cóż to? — mowił dalej robotnik — a to jakby krew?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Po 25 franków złotych: 778001 — 779000, 779001 — 780000, 612001 — 613000, 714001 — 715000, 696001 — 697000, 726001 — 727000, 405001—456000, 699001 — 680000, 633001 — 634000, 447001—448000, 678001 — 679000, 691001 — 692000, 564001—565000, 542001—525000.

Po 10 franków złotych: 56001 — 56200, 246001 — 248000, 155001 — 156000, 171001 — 172000 361001 — 362000, 903001 — 904000, 715001 — 724000, 889000 — 890 00, 555001 — 556000, 23690001 — 237000, 444001 — 445000, 270001 — 271000, 680001 — 680001, 519001 — 520000, 790001 — 791000, 920001 — 921000, 676001 — 677000, 919001 — 920000, 480001 — 481000, 108001 — 109000, 800001 — 9000, 697001 — 698000, 38001 — 39000, 806001 — 807000, 407001 — 408000, 312001 — 313000, 288001 — 289000, 278001 — 279000, 338001 — 339000, 527001 — 528000, 606001 — 607000, 849001 — 850000, 886001 — 887000.

Razem na sumę 1 750 000 franków.

— **Kino Nowości** wyświetlać będzie dzisiaj oraz w sobotę i niedzielę wielki sensacyjny film „Władczyni powietrza". W roli głównej Hary Peda. W niedzielę o godz. 4 po południu przedstawienie dla dzieci.

Z Pomorza.

— **Tuchola.** (Jarmarki). Według urzędowego obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego w roku 1926 odbędą się w mieście Tucholi następujące jarmarki: 2 marca, 1 czerwca, 3 sierpnia. 2 listopada kramne. na bydło i konie, 4 maja i 5 października na bydło i konie.

— **Grudziądz.** (Tragedja). W mieszkanku na poddaszu przy ulicy Fortecznej 5 mieszkały siostry Lewińskie, 22 letnia Marta i 14 letnia Aniela, nie żyjąc z powodu niezgody u rodziców na przedm. Chełmińskiem. U nich bywał nie mający od dłuższego czasu zajęcia 21 letni fryzjer Walenty Kochanowski, narzeczony Marty L. Ub. poniedziałku przywołano tam policję, która zastawszy wymienione osoby w stanie zaczadzenia, sprowadziła dwóch lekarzy dla ich ratowania. Udało się to jednak tylko u starszej siostry, podczas gdy Aniela i Kochanowski zmarli. Marta L. odzyskała w szpitalu przytomność i opowiedziała, że zrozpaczony K. był w krytycznym czasie silnie zdenerwowany, zarzucał jej oziębienie stosunku miłosnego i widocznie odkręcił kurki gazowe, aby ją i siebie uśmiercić. Niestety razem z nim i młodsza siostra stała się ofiarą zamachu.

— **Grudziądz** (Zjazd starostów pomorskich). Z okazji Walnego Zebrania członków syndykatu Prasy Pomorskiej w dniu 6 lutego br. odbędzie się w tym dniu zjazd starostów z Pomorza, w celu zawarcia ścisłego kontaktu z przedstawicielami prasy. Zjazd starostów zainicjował syndykat, zaś władze wojewódzkie w zrozumieniu doniosłości spójni między prasą a władzami administracyjnemi — udzieliły zjazdowi jaknajdalszego poparcia.

— **Sępólno.** (Radosna wiadomość). Pan Leon Welter, były naczelny sekretarz Starostwa w Wąbrzeźnie, który obecnie piastuje to samo stanowisko w Sępólnie, otrzymał w tych dniach z Ameryki bardzo radosną nowinę. Odziedziczył on od krewnych swej żony, dość poważną sumkę i to 14.000 dolarów, tj. przeszło 100.000 (sto tysięcy) złotych.

— **Zieleń**, pow. wąbrzeski. (Zgon 100letniej staruszki) W ub. w.orek zmarła nastarsza mieszkanka naszego powiatu, Agnieszka Dulkowa, która za kilka miesięcy miała obchodzić setną rocznicę urodzin. Staruszka aż do śmierci cieszyła się doskonałem zdrowiem i w czasie długiego życia swego nie wiedziała co to lekarz lub apteka.

— **Gdynia.** (Zatoka Pucka oswobodziła się z lodów.) Umożliwiło to ładowanie węgla na polskie statki. Częściowo odwilż spowodowała, że zatoka Pucka oswobodziła się z lodów. Prace przy ładowaniu na statki polskie węgli prowadzone są przez całą dobę przez 3 zmiany.

Z Poznańskiego.

— **Września.** (Włamanie do plebanji). Niewyśledzeni dotąd złodzieje włamali się do plebanji ks. prob. Pozorskiego w Brudzewie, powiatu wrzesińskiego. Po wyduszeniu szyby weszli włamywacze do środka i skradli m. in. dwie sukienne czarne rewerendy, albę, ubranie marynarkowe, dwa płaszcze czarne, jeden z peleryną, zastawę stołową, obrusy, nakrycia pluszowe na stół, wierzchnie białe koszule, kalesony i wiele innych przedmiotów wartości razem 2 500 zł.

Z dalszych stron.

— **Gdańsk.** (20 800 bezrobotnych). Od grudnia ub. r. powiększyła się liczba bezrobotnych o 3463 czyli o 20 proc. i wynosi obecnie 20 798, z tego w samem Gdańsku łącznie z Oliwą i Emaus 13.079. Z tej liczby otrzymuje wsparcie ogółem 15 814 bezrobotnych. Suma wsparć dla bezrobotnych, z której pięć szóstych ponosi senat, a jednę szóstą poszczególne gminy, wynosi obecnie miljon guldenów.

— **Warszawa.** (Posterunkowy zabija swego komendanta.) Zdarzył się tu poraz pierwszy od czasów wskrzeszenia Polski wypadek złamania wzorowej karności policji warszawskiej. W czasie popołudniowej zbiórki plutonu 3 go komisarjatu stwierdzono brak posterunkowego Jaskólskiego. Jaskólski stawił się nieco później i wydobywszy rewolwer zranił komendanta 1-go plutonu Suleckiego. Sulecki służy w policji od 18 roku — zmarł w kilku chwil później. Zabójcę aresztowano i przebrano w myśl obowiązujących przepisów w ubranie cywilne.

— **Łódź** (Okradziono katedrę łódzką już po raz czwarty). Przed kilku miesiącami w ciągu stosunkowo dość krótkiego czasu dokonano trzykrotnie kradzieży w kościele katedralnym w Łodzi. Złodzieje wypróżnili puszki, w których składano ofiary. W dniu wczorajszym po raz czwarty okradziono puszki w katedrze łódzkiej. Złodzieje dostali się do kościoła przed jego zamknięciem, ukryli się następnie rozbili puszki i uciekli przez okno. Jaka suma pieniędzy stała się łupem złodzieji dotychczas niewiadomo.

— **Łódź.** (Skutki karciarstwa). W Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią popełnił samobójstwo znany przemysłowiec Alfred Ziegler. Powodem samobójstwa była podobno gra w karty, podczas której Ziegler przegrał aż 27.000 dolarów.

— **Kraków.** (Oszustwa w Kasie Chorych.) Dyrekcja Kasy Chorych w Krakowie zawiadomiła policję, że w zarządzie Kasy Chorych stwierdzono oszustwa popełniane w ten sposób, że podrabiano kwity i pieczęcie urzędów parafjalnych i gminnych, na podstawie których pobierano podstępnie zasiłki na znaczniejsze kwoty. Na skutek dochodzeń aresztowano szereg osób z okolic Krakowa, z których większość znana była policji jako zawodowi złodzieje.

— **Lwów.** (Pożar w banku.) W Banku Rolniczym we Lwowie wybuchł dwukrotnie pożar. Wskutek wadliwej budowy komina poczęły się tlić belki sufitowe i płomienie objęły urządzenia biurowe. Księgi handlowe zostały uratowane.

Rozmaitości.

— **25 dolarów za słowo.** Taką sumę zapłacono znanej amerykańskiej literatce mis Fannie Hurst. Krótka jej opowiastka licząca około 2000 wierszy, nagrodzona na konkursie „Liberty Magazines" przyniosła swej autorce 50.000 dolarów.

— **146 lat życia.** W związku z pierwszym spisem ludności w Persji odkryto w jednej z wiosek 146 letnią staruszkę. „Najmłodszy" jej „synek" mieszkający razem z matką liczy sobie 117 „wiosen".

— **Najkosztowniejsza kolej na świecie.** Najkosztowniejszą kolej na świecie posiada Meksyk. Pociągi tej kolei spoczywają na podkładach mahoniowych, mosty i zabudowania kolejowe są wzniesione z białego marmuru. Na innej linji tejże kolei podkłady są z hebanu a budowle z rudy srebrnej A stało się tak nie ze zbytku, ale dlatego, że ten kosztowny materjał znajduje się na miejscu w takiej obfitości. iż kupno i sprowadzenia materjełu tańszego wypadłoby znacznie drożej.

Ostatnie telegramy.

Wielki pożar.

W South Bend (Indiana), w handlowej dzielnicy miasta wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył całkowicie 9 wielkich magazynów. Szkody wynoszą zgórą 2 miljony dolarów. W chwili największego srożenia się pożaru, w innej dzielnicy miasta zapaliły się magazyny i biura „Standar Oil Company", które również uległy zupełnemu zniszczeniu, powodując straty w wysokości 390 tys. dolarów.

Oryginalny zastaw.

Wobec niewypłacenia zaległych zarobków za kilka tygodni grupie zredukowanych robotników w fabryce „Plage i Laśkiewicz", w dniu wczorajszym robotnicy zatrzymali przy sobie narzędzia fabryczne jako zastaw. Po usilnych zabiegach, dyrekcji udało się zdobyć potrzebną gotówkę i przeprowadzić wypłatę, likwidując zatarg.

Potop upadłości w Niemczech.

Liczba konkursów o upadłości wyniosła w styczniu 1926 r. około 2000. Nadzorów sądowych, wróżących dalsze upadłości 1. 435.

Policzki „muzyczne".

Jak donoszą pisma, dyrektor Opery Paryskiej, Ronche spoliczkował krytyka muzycznego Mornolla za użycie przezeń obelżywych słów za wygrażanie się. Obie strony wyznaczyły sekundantów.

Napad na pocztę amerykańską.

„Now York Herald" donosi z Pawtucket, że 4 uzbrojeni bandyci, steroryzowawszy funkcjonarjuszów urzędu pocztowego, zrabowali 275 tysięcy dolarów w listach pieniężnych i znaczkach pocztowych.

Samobójstwo obywatela węgierskiego w Nicei.

Z Nicei donoszą, że, hr. Berray, obywatel węgierski, który przybył tam ostatnio, popełnił samobójstwo. Rzucił się on mianowicie z 6 piętra w chwili, w której policja zażądała od niego przedstawienia dowodów, osobistych. Przypuszczają, że samobójstwo to pozostaje w związku z węgierską aferą fałszerstw. banknotowych.

Napad na bank w Berlinie.

W Berlinie dokonano zamachu rabunkowego na filję banku „Diskontogesellschaft". Około godz. 11-tej rano zamaskowani rabusie rzucili się na kasjera, liczącego pieniądze, wyrwali mu z ręki 3000 marek, poczem usiłowali zbiec. Policja i urzędnicy banku przytrzymali jednak rabusiów.

Piechotą z Taszkentu do Władywostoku.

W tych dniach przybył do Górnego Udinska sportowiec Sjemin, który odbywa pieszą podróż z Taszkentu do Władywostoku. Dotychczas w ciągu 7 miesięcy i 10 dni przebył on około 7500 wiorst.

Strejk kata w Nowym Yorku.

Pisma amerykańskie donoszą, że kat nowojorski zastrejkował, ponieważ nie uwzględniono jego prośby o podwyższeniu pensji. Dotychczas dostawał kat Hulbert za jednorazowe wykonanie swej funkcji 150 dolarów, ale to go nie zadawalnia Dzięki strejkowi kata ocalało na pewien czas 6 skazańców.

Ruch przeciwbolszewicki w Chinach.

Z Pekinu donoszą o powstaniu tam przeciwbolszewickiej federacji, która wydała odezwę, wzywającą ludność do obalenia czerwonego caratu, w którego imieniu popełniono tyle zbrodni.

Narada małej ententy.

Konferencja państw małej ententy zbierze się dnia 10 lutego w Timisoara w Rumunji.

Znamienne zajście w Paryżu.

Dzienniki paryskie donoszą, że pewien były oficer gruziński, oburzony postępowaniem bolszewików w stosunku do jego rodaków, pobił sekretarza ambasady sowieckiej.

Aresztowanie bankiera rzymskiego.

Wydano nakaz aresztowania znanego finansisty Maxa Bond'ego, którego dom bankowy w Rzymie zbankrutował.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Walne zebranie Tow. Polek odbędzie się dopiero dnia 5 marca br. Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Zgoda pod op. św. Józefa oznajmia członkom, iż w niedzielę dnia 7. 2. br o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie w lokalu p. Stillera dawniej Czarnieckiego. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Mężczyzn Katolików pod wezwaniem św. Wojciecha. Zebranie miesięczne Towarzystwa odbędzie się 8 lutego o godz. 8 wieczór w Klasztorze. Na porządku dziennym sprawy ważne a między niemi wykład Ks. proboszcza Makowskiego na temat: Pochodzenie człowieka (Teorja Darwina). Goście mile widziani a przed zebraniem przyjmowanie nowych członków. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 5 lutego 1926 r.

100 złot. 71.39 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 5 lutego 1926 r.

dolar 7.24 zł.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 4. 2. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	19.25—20.25 zł.
Pszenica	32.00—34.00
Jęczmień	20.00—21.00
Jęczmień wyborowy	21.00—23.00
Owies	19 25—20.25
Mąka żytnia 70 proc. z wor.	31.25—32.75
Mąka żytnia 65 proc. z wor.	3[illegible].75—34.25

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

KINO NOWOŚCI

W piątek, dn. 5, sobotę, dn. 6 i niedzielę, dn. 7 bm.

Wielki i sensacyjny szlagier, który w pełni powodzenia obiegł wszystkie stolice Europy.

Władczyni powietrza

W roli głównej piękna gwiazda amerykańska partnerka Harry Peela, Emilla Sannon. Wszechświatowej sławy owo, dzieło kinematograficzne swą nadzwyczajną treścią sensacyjną niebywałą grą, techniką, wystawą i reżyserją przewyższa wszelkie dotąd widziane nawet najciekawsze sensacje.

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 4 popoł. przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Szan. mojej klienteli do łaskawej wiadomości, iż przeniosłem mój

zakład fryzjerski

z ulicy Młyńskiej nr. 2

na ulicę Dworcową nr. 1

obok p. Jaźdżewskiego. 288

Jan Roliński
mistrz fryzjerski.

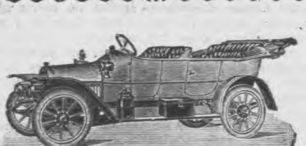
Garbarnia Karsin

właśc. Rękowski
przyjmuje podczas każdego jarmarku w Brusach i Czersku

skóry do garbowania

oraz zamienia i sprzedaje skóry wszelkiego rodzaju.

Skóry siodlarskie, szewskie i do pantofli stale na składzie.



Wyjazdy samochodowe

tak w otwartym jakoteż krytym wozie

załatwia o każdej porze po cenach niskich bezkonkurencyjnych

RICHARD GEHRKE

Centrala samochodów

Człuchowska 9. **Chojnice** Telefon 108.

Wykonuję

wszelkie

prace introligatorskie

Maks Bennewitz

introligatornia i liniarnia

ulica Gdańska 29 ulica Młyńska 14

Deutscher Frauenverein Chojnice

urządza

w czwartek 11 lutego 26 r. o godz. 7-mej w Hotelu Engla

Urozmaicony wieczorek z tańcami.

Kawa — placek — zimny bufet — koncert.

PROGRAM:

1. Spór gwiazd,
2. Gdy Karol Wielki — sztuczka w 1 akcie,
3. Wojna na rynku warzywnym. Wodewil,
4. Sztuczka karnawałowa z tańcem pierotek.

Ceny: num. miejsce 2 zł, nienumerow. miejsce 1.50, wstęp na salę 1 zł

Poprzednio bilety nabyć można u ju bilera Müllera ul. Człuchowska 3.
Czysty zysk przeznaczono na cele dobroczynne.

O liczny udział prosi 245
ZARZĄD.

Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej

Koło Chojnice

urządza

z okazji trzy letniej rocznicy I sztandaru

zabawę taneczną

w niedzielę, dnia 7. lutego 1926 r.

w bardzo pięknie udekorowanej i ogrzanej sali p. Januszewskiego „Hotel Centralny".

Czysty dochód przeznaczony jest na fundusz bezrobotnych miasta Chojnice.

Początek o godz. 7 30 wieczorem

274 **Komitet.**

Cukier, ryż, pszenną kaszkę, kawę, cukier pudrowy, śledzie, sodę, mydło i t. d.

oddaje odsprzedającym po korzystnych cenach.

MERKUR Chojnice.

Kto

poszukuję posady albo personału w mieście lub na wsi

powinien

Wszyscy

którzy chcą posiadłość, inwentarz, ziemiopłody i t. p. sprzedać lub kupić

powinni

chcąc aby ogłoszenie odniosło pożądany skutek

ogłaszać w Dzienniku Pomorskim.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice — Ratusz pokoje 5 i 6.

Przyjmuje
pieniądze na oprocentowanie i płaci od wkładów na książeczki oszczędności 10 — 18 procent rocznie.

Wypożycza
domowe puszki oszczędności.

Wynajmuje
skrzynki depozytowe w swym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy gmina Chojnice swoim majątkiem kameralnym i swoimi dochodami.

Dobry

fortepian

na sprzedaż.

Zgłoszenia do ekspedycji Dzien. Pom. 291

Zgubiono

książeczkę wojskową

wystawioną na nazwisko **Antoni Hapka**, Zielona Chocina. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie takowej do eksp. Dz. Pom.

Poszukuję od 15 bm.

pannę

do dzieci, władającą polskim i niemieckim językiem

Kaźmierski, Rynek 14.

Tanie meble

jak: kuchnie kompl., oddz. szafy kuchenne, szafy do rzeczy i stosowne szafonierki z lustrami i bez, umywalnie nocne stoliki, łóżka angielskie i daszkowe z toczonemi nogami, białe łóżeczka dziecięce, materace, kanapy, leżanki, stoły rozkładane, dąb i zwykłe, krzesła dębowe do pokoju stołowego, fotele przed biurka, lustra, kwietniki i t. d. poleca po bardzo korzystnych cenach

Oswald Pawłowicz
Młyńska 17.

Przyjmuję

bieliznę

do prasowania na sztywno

Kusecki,
ul. Pocztowa 14.

Poszukuje się starszej, lepszej

osoby

umiejącej gotować prać, prasować i cokolwiek szyć.

Do zgłoszen. zał. życiorys, odpisy świad. i podać warunki. Oferty pod Nr. 28 do eksp. Dz. Pom. 261

Baczność!

Obuwie

po znacznie zniżonych cenach

Męskie czarne od 19—23 zł. Damskie półbuciki od 14—18zł. taksamo i dziecinne trzewiki

sprzedaję po zniżonych cenach.

M. Płottka

ulica Człuchowska 15.

Wykonuję wszelkie 277

roboty ręczne

jak haft, mereżkę i t. d. po cenach przystępnych. Adres wskaże ekspedycja Dziennika Pomorskiego.

Pocztówki z widokiem

Chojnic i okolicy

poleca w wielkim wyborze

Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.

Pryma

węgiel kowalski

poleca

Roman Nowacki
Dworcowa 26
Staroszkolna 26 tel 11.

Pies

(wilk) 15 miesięczny, bardzo czujny, cokolwiek tresowany, korzystnie na sprzedaż. 275
Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

Służąca

do dziecka

natychmiast potrzebna.
Zgłoszenia

Szenfeldska 9 I piętr.